

Nie wszystko z polisolokaty będzie zwracane

Przy zakończeniu umowy o konstrukcji polisolokaty **koszty działalności powinien pokrywać ubezpieczający**. Umowa zapewnia bowiem korzyści obu stronom tylko, gdy trwa dostatecznie długo

Małgorzata Kryszkiewicz

TEZA Świadczenie wykupu z polisolokaty jest – obok świadczenia z tytułu dożycia oraz świadczenia z tytułu śmierci – jednym ze świadczeń głównych strony umowy. Tak więc nie regulacje umowne dotyczące tego świadczenia nie podlegają ocenie pod kątem ich abuzywności.

STAN FAKTYCZNY M. K. zawarł umowę z bankiem na okres 30 lat. Chodziło o Ubezpieczeniowy Fundusz Kapitałowy. Integralną częścią umowy były: ogólne warunki ubezpieczenia na Życie z UFk ze składką Regularną oraz Regulamin UFk.

Mężczyzna opłacał indeksowaną składkę regularną oraz składki dodatkowe, a także inwestował zgromadzone środki w Ubezpieczeniowy Fundusz Kapitałowy. Zyski z inwestowania nie zadowalały go, a wartość jego rachunku malała. Tymczasem bank pobierał co miesiąc opłaty. Klient zdecydował się rozwiązać umowę i wezwał bank do zapłaty kwoty stanowiącej sumę wartości rachunku oraz wpłaconej składki dodat-

kowej. Sprawa z powództwa mężczyzny trafiła do sądu. W ocenie sądu rejonowego powództwo podlegało uwzględnieniu co do kwoty 10 tys. zł. Apelację złożył bank.

UZASADNIENIE Sąd okręgowy uznał ją za zasadną. Wyjaśnił, że słusznie wskazał bank na naruszenie przez sąd I instancji art. 385¹ par. 1 zd. 2 kodeksu cywilnego. Ten bowiem przyjął, że przedmiotem sporu nie jest świadczenie główne strony umowy, w rozumieniu tego przepisu i w konsekwencji uznał, że możliwie, jest uznanie, iż „świadczenie wykupu” może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne.

Z będącej przedmiotem do rozpoznania sprawy umowy ubezpieczenia oraz stanowiącym jej integralną częścią „ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU) na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną multiportfel” jednoznacznie wynika, że świadczeniem głównym stron jest po stronie ubezpieczającego/ubezpieczonego (w tym wypadku jest to ta sama osoba – powód) obowiązek płacenia miesięcznej składki przez cały okres trwania umowy, a po

stronie ubezpieczyciela (pozwanego) obowiązek realizacji jednego z trzech świadczeń, w zależności od okoliczności i wystąpienia zdarzeń szczególnie określonych w ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Są to: świadczenie wykupu, świadczenie z tytułu dożycia i świadczenie z tytułu śmierci, przy czym wystąpienie jego z tych zdarzeń wyklucza obowiązek po stronie ubezpieczyciela realizacji pozostałych dwóch.

Elementem istotnym umowy jest również sposób skonstruowania okresu jej trwania poprzez podzielenie jej okresu na dwa etapy: bazowy, trwający 7 lat, oraz okres „wolny” po zakończeniu bazowego. Z podziału tego dla ubezpieczającego wynikają doniosłe skutki tego typu, że zaprzestanie opłacania składek w okresie bazowym powoduje rozwiązanie umowy przez ubezpieczyciela, a jedynie zgromadzone po zakończeniu okresu bazowego środki będą w całości wypłacane ubezpieczającemu (czy też uposażonemu).

Żądanie wypłaty tych środków w trakcie okresu bazowego powoduje potrącenie ich części przez ubezpieczyciela, tym większej, im krótszy jest okres faktycznego trwania umowy. Świadczenie wykupu jest niewątpliwie po stronie ubezpieczyciela świadczeniem głównym, skoro jest najważniejszym dla ubezpieczającego celem umowy. Cel umowy to bowiem inwestowanie składek ubezpieczającego w UFk w sposób wskazany przez płacącego składki.

Komentarz eksperta

Charakter umów długoletnich



ADRIANA WYDZIAŁKIEWICZ

adwokat w Kancelarii KSP Legal & Tax Advice w Katowicach

Należy zgodzić się z sądem okręgowym co do braku sprzeczności przedmiotowych uregulowań z dobrymi obyczajami, przez co rażąco miałyby zostać naruszone interesy konsumentów. Analizowana umowa jest umową długoletnią, pozwalającą na osiągnięcie zysku z jednej strony konsumentowi przy inwestowaniu jego składki w fundusze kapitałowe, zaś z drugiej ubezpieczycielowi poprzez pobieranie stosownych opłat. Przy czym należy mieć świadomość tego, że zarządzanie kapitałem ubezpieczającego wymaga zapewnienia na ten cel środków. Możliwość zatrzymania części zgromadzonych przez konsumenta środków, w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy, nie stanowi zatem żadnego rodzaju sankcji. Jeżeli zaś zapisy ogólnych warunków umowy tego dotyczące są jasne i przejrzyste, nie można mówić także o niepoinformowaniu konsumenta o ich treści i konsekwencjach.

W dalszej kolejności ubezpieczyciel jest związany albo zdarzeniem w postaci śmierci ubezpieczonego i wynikającego z niego obowiązkiem wypłacenia świadczenia z tytułu śmierci lub w przypadku jego niewystąpienia zdarzeniem w postaci zakończenia umowy i wypłaceniem świadczenia z tytułu dożycia albo też wcześniejszego przed końcem umowy żądania ubezpieczającego jej rozwiązania i obowiązkiem wypłacenia świadczenia wykupu.

Umowa łącząca strony miała konstrukcję polisolokaty. Taka działalność generuje koszty własne. Aby zapewnić opłacalność tego typu umowy ubezpieczycielowi, jest ona umową długoterminową, zawieraną na kilkanaście

lub kilkadziesiąt lat. Im dłużej trwa umowa, tym większa jest możliwość osiągnięcia zysków przez towarzystwo ubezpieczeniowe poprzez pobieranie opłaty. Jednocześnie dla ubezpieczającego również długoterminowość umowy ma znaczenie, bowiem pozwala zrekompensować chwilowe wahania na rynku funduszy kapitałowych i nawet przy częściowym obniżeniu wartości jednostek uczestnictwa, ostatecznie w długiej perspektywie czasu zapewnić jemu zysk nieosiągalny w przypadku inwestowania w lokaty bankowe czy papiery dłużne. © P

DGP PRZYPOMINA

Umowy ubezpieczenia w orzecznictwie

Postanowienia ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym były już przedmiotem rozstrzygnięć sądowych:

- wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 maja 2010 r., sygn. akt: VI ACa 1175/09
- wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2013 r., sygn. akt: I CSK 149/13

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 marca 2015 r., sygn. akt V Ca 751/14